

1914, 24 grudnia, Jabłonków - List do Józefa Kordiana Zamorskiego w Jabłonkowie.

Jabłonków, 24 XII [1]914

Szanowny Poruczniku!

Musiałem z sobą trochę walczyć, gdym się zdecydował na odkomenderowanie Was od pracy, w której mogliście być mi bezpośrednio pomocnikiem². Przykro jest rozstawać się z ludźmi, do których się czuje głębokie zaufanie. Uważam Was zawsze za jednego ze swych najlepszych oficerów, umiejących łączyć w sobie mnóstwo zalet potrzebnych dla oficera w naszym wojsku, wielkie zaś zaufanie, jakie wzbudziliście u żołnierzy jest najlepszym świadectwem, żem się nie mylił w swej ocenie.

Ściskając serdecznie Waszą dłoń, pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że nie będąc bezpośrednim moim podwładnym, zachowacie zawsze dobrą pamięć zarówno o czasie z nami spędzonym, jak i o waszym przyjacielu.

J[ózef] Piłsudski

Odpis, maszynopis.

AAN, Oddział VI, Archiwum K. Świtalskiego, sygn. 4, k. 31. Odpis Kazimierza Świtalskiego z rękopiśmiennego oryginału, pisanego atramentem, będącego w posiadaniu Józefa Kordiana Zamorskiego.

Oryginału nie znaleziono.

¹ Józef Kordian-Zamorski (1890-1983) - generał Wojska Polskiego, członek ZWC i Związku Strzeleckiego, VIII 1914 - VII 1917 dowódca batalionu I Brygady i 5 pułku piechoty Legionów Polskich, później wcielony do armii austro-węgierskiej, szef sztabu Komendy Głównej POW, od 1918 w Wojsku Polskim, 1966 generał dywizji.

² Józef Piłsudski w drodze powrotnej z Wiednia przyjechał do Jabłonkowa, gdzie znajdowała się wówczas siedziba Departamentu Wojskowego NKN i tych tyłowych instytucji legionowych, które zostały ewakuowane z zagrożonego oblężeniem Krakowa. Kazimierz Świtalski wspominał w związku z tym: "Zameldował się wtedy u niego dawny członek Związku Strzeleckiego, por. [Józef Kordian-]Zamorski, który po bojach pod Dęblinem w charakterze dowódcy 6 kompanii II batalionu został na skutek choroby odesłany na tyły. Był zrazu wykładowcą terenoznawstwa i balistyki w stworzonej wtedy legionowej Szkole Podchorążych. Na skutek konfliktu z jej dowódcą austriackim, majorem [Juliuszem] Albinowskim, był bez przydziału. Por. [Kordian-]Zamorski prosił Piłsudskiego przy raporcie o powrót na front. Piłsudski, oceniając zły stan zdrowia por. [Kordiana-]Zamorskiego, postanowił przeznaczyć go do zamierzonego wówczas formowania 4 pułku piechoty Legionów, by był on tam krzewicielem jego ducha". AAN, Oddział VI, Akta K. Świtalskiego, sygn. 4, k. 30. Ostatecznie Kordian-Zamorski nie otrzymał przydziału do formującego 4 pułku piechoty, objął dowództwo 1 kompanii batalionu uzupełniającego.